



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

13 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Manowska (przewodniczący)
SSN Mariusz Łodko (sprawozdawca)
SSN Krzysztof Wesołowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 13 marca 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej A. B. i K. B.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 10 marca 2022 r., V ACa 406/21,
w sprawie z powództwa A. B. i K. B.

przeciwko [...] spółce akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt. 1a w części zmieniającej
wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 25 lutego 2021 r. przez
zastrzeżenie na rzecz pozwanego prawa zatrzymania zasądzonych
na rzecz powodów kwot do czasu zaofiarowania przez nich zwrotu
na rzecz pozwanego 246 068,10 zł (dwieście czterdzieści sześć
tysięcy sześćdziesiąt osiem złotych dziesięć groszy), w pkt 1b, 1c
i w pkt 3 w całości oraz w pkt 2 w części oddalającej apelację
powodów w pozostałym zakresie i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Mariusz Łodko

Małgorzata Manowska

Krzysztof Wesołowski

(M.K.)

UZASADNIENIE

Pozwem z 5 lipca 2018 r. K. i A. B. wniesli o zasądzenie na ich rzecz od Banku spółki akcyjnej w W. – w związku z nieważnością umowy kredytu – 16 704,60 zł i 28 038,83 CHF oraz 1000 zł tytułem pobranej opłaty za wydane zaświadczenia o historii spłaty kredytu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Pismem procesowym z 3 grudnia 2019 r. rozszerzyli powództwo domagając się zasądzenia na ich rzecz od pozwanego dalszych kwot: 4607,11 CHF pobranych rat kapitałowo-odsetkowych po wniesieniu pozwu, tj. od lipca 2018 r. do listopada 2019 r. włącznie, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 3 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty. Pismem procesowym z 4 lutego 2020 r. ponownie rozszerzyli powództwa i wniesli o ustalenie nieważności umowy kredytu z 8 czerwca 2009 r.

Wyrokiem z 25 lutego 2021 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie ustalił, że umowa kredytu z 8 czerwca 2009 r. jest w nieważna; zasądził od pozwanego na rzecz powodów 5710,17 zł i 5369,14 CHF z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 5 lipca 2018 r. do dnia zapłaty; 403,52 CHF z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 3 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu.

Apelację od tego wyroku wniosły obie strony.

Wyrokiem z 10 marca 2022 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji, tj.: w punkcie III. (trzecim) częściowo w ten sposób, że zasądził od pozwanego łącznie na rzecz powodów dalsze kwoty: 10 994,43 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 3 grudnia 2019 r. do 28 stycznia 2022 r.; 22 669,69 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 3 grudnia 2019 r. do 28 stycznia 2022 r.; 4 203,59 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 3 grudnia 2019 r. do 28 stycznia 2022 r. oraz zastrzegł na rzecz pozwanego prawo zatrzymania zasądzonych kwot do czasu zaoferowania przez powodów zwrotu na rzecz pozwanego 246 068,10 zł albo zabezpieczenia roszczenia o jej zwrot (1a); w punkcie II. (drugim) częściowo w ten sposób, że oddalił powództwo o odsetki ustawowe za

opóźnienie od 5 710,17 zł i 5 369,14 CHF za okres od 5 lipca 2018 r. do 2 grudnia 2019 r. (1b); w punkcie IV. (czwartym) częściowo w ten sposób, że obciążył pozwanego kosztami procesu w całości (1c); oddalił apelację powodów i pozwanego w pozostałym zakresie (2); i zasądził od pozwanego na rzecz powodów 5 050 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (3).

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu drugiej instancji i przyjął za własne, że 1 kwietnia 2009 r. powodowie złożyli wniosek o kredyt mieszkaniowy w celu sfinansowania wykończenia budowy domu położonego w W. Powódka była pracownikiem pozwanego, a wniosek małżonkowie złożyli w ramach oferty dla pracowników banku. Kwota oczekiwanego kredytu wynosiła 250 000 zł; walutą kredytu miał być frank szwajcarski. Okres kredytowania miał wynosić 30 lat. Powodowie złożyli również pisemne oświadczenia, że zostali poinformowani i są świadomi ryzyka związanego z oprocentowaniem kredytu mieszkaniowego zmienną stopą procentową oraz że są świadomi ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, mogącego mieć wpływ na wysokość raty kredytu w okresie kredytowania i wpływu spreadu walutowego na wielkość kredytu i poziomu obciążenia.

Umowę kredytu zawarto 8 czerwca 2009 r. Pozwany zobowiązał się do udzielenia pozwanym kredytu w wysokości 89 020 CHF na okres do 4 lipca 2039 r. Wypłata kredytu miała nastąpić w transzach w walucie polskiej, zaś ostateczną datę wypłaty wszystkich transz określono na 8 września 2009 r. Kredyt został udzielony z przeznaczeniem na wykończenie domu powodów w W. W załączniku nr 1 do umowy określono daty planowanych wypłat poszczególnych transz kredytu i ich wysokość. Załącznikami do umowy był Regulamin Kredytowy (załącznik nr 4) i Regulamin Produktowy (załącznik nr 5), w którym określono szczegółowo sposób wypłaty kredytu (pkt 3.2). W dacie zawarcia umowy powodowie spłacali inny kredyt we frankach szwajcarskich.

Z ustaleń faktycznych wynika, że powodowie złożyli 10 czerwca 2019 r. pisemne zlecenie częściowej wypłaty kredytu. Wypłata transzy kredytu w wysokości 53 415 CHF miała nastąpić 19 czerwca 2009 r., w walucie PLN. Kolejne pisemne zlecenie wypłaty kredytu powodowie złożyli 29 lipca 2009 r., wskazując, że chcą 30

lipca 2009 r. wypłaty w PLN drugiej transzy, stanowiącej równowartość 35 605 CHF. Pozwany wypłacił powodom pierwszą transzę kredytu po jej przeliczeniu po kursie kupna dewiz dla kredytów mieszkaniowych dla waluty CHF z 19 czerwca 2009 r., tj. po kursie 2,8705 zł, przekazując na rachunek powódki 153 327,76 zł. Wypłaty kolejnej transzy pozwany dokonał 3 sierpnia 2009 r. po jej przeliczeniu po tak samo ustalonym kursie kupna dewiz, aktualnym z 3 sierpnia 2009 r. tj. po kursie 2,6047 zł. Na rachunek powódki w ramach drugiej transzy pozwany finalnie przekazał 92 740,34 zł. Raty kredytu były pobierane z konta powódki, prowadzonego w banku pozwanego, w walucie PLN.

Z ustaleń faktycznych wynika również, że 12 października 2010 r. strony zawarły aneks nr 1 do umowy kredytu, umożliwiający powodom dokonywania spłat rat kredytu bezpośrednio w walucie kredytu z wykorzystaniem rachunku bieżącego prowadzonego w CHF. Następnie w piśmie z 21 maja 2018 r. powodowie zgłosili reklamację umowy kredytu. Powołali się na jej nieważność z uwagi na zastosowanie w umowie niedozwolonych klauzul i wezwali pozwanego do zwrotu, w terminie 14 dni od dnia otrzymania pisma, całej kwoty stanowiącej sumę wpłaconych rat kapitałowo-odsetkowych. Pozwany w piśmie z 5 czerwca 2018 r. nie uznał reklamacji. Na wniosek powodów z 13 czerwca 2018 r. pozwany wystawił zaświadczenie ze szczegółowym rozliczeniem spłat kredytu w okresie od 19 czerwca 2009 r. do 7 czerwca 2018 r. Za wystawienie zaświadczenia pozwany pobrał opłatę w wysokości 1000 zł na podstawie pkt 2.23 części VII Tabeli prowizji za czynności bankowe i opłat za inne czynności wykonywane przez Bank S.A. – dla osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej. Od 19 czerwca 2009 r. do 7 czerwca 2018 r. powodowie uiszcili na rzecz pozwanego 16 705,59 zł i 28 117,75 CHF.

K. B. ma 46 lat i wykształcenie wyższe ekonomiczne. W chwili zawarcia umowy kredytu był zatrudniony w C. S.A. w branży IT i rozrywki. A. B. lat 41, ma wykształcenie wyższe w kierunku psychologia społeczna. W chwili zawarcia umowy kredytu była zatrudniona w Banku S.A.

Powodowie na bieżąco spłacają raty kredytu. Od 4 listopada 2010 r. powodowie uiszczają raty kredytu bezpośrednio we frankach szwajcarskich. A. B. i

K. B. są świadomi, jakie skutki pociąga za sobą unieważnienie umowy kredytu, w tym, że kredyt zostanie postawiony w stan wymagalności i będą musieli spłacić całą wymaganą kwotę.

Sąd Apelacyjny częściowo uwzględnił zarzuty apelacji pozwanego i uzupełnił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przyjmując również, że na podstawie pkt 2a Pozostałych Indywidualnych Warunków Umowy Kredytu ustalono, iż wypłata kredytu zostanie dokonana po negocjowanym kursie kupna wyższym o 0,03 zł od kursu kupna z Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych Banku S.A. obowiązującego w dniu wypłaty.

Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że mimo złożenia przez powodów wniosku kredytowego w kwietniu 2009 r., a więc po 2008 r., kiedy miał miejsce gwałtowny wzrost wartości CHF względem PLN, uproszczeniem byłoby założenie, że powodowie byli świadomymi konsumentami i musieli wiedzieć, że waluta CHF nie jest walutą stabilną. Powodom – konsumentom w rozumieniu art. 22¹ k.c. – nie przedstawiono odpowiednich pouczeń i informacji o ryzyku ekonomicznym, jakie przyjęli na siebie podpisując umowę kredytu denominowanego do waluty obcej. Natomiast ich wykształcenie oraz zawarte w dokumentacji kredytowej i narzucone przez bank standardowe oświadczenia o zapoznaniu klienta z ryzykiem walutowym, nie potwierdzają, że powodowie mieli wiedzę i rozumieli konsekwencje zawarcia umowy w takim właśnie kształcie w zakresie dotyczącym zależności walutowych.

Sąd Apelacyjny nie podzielił oceny prawnej Sądu Okręgowego, że kwota kapitału przewidziana w umowie kredytu nie została jednoznacznie ustalona w drodze porozumienia stron, co skutkowało nieważnością umowy na podstawie art. 58 § 1 k.c. Mimo braku odpowiednich regulacji w Prawie bankowym, warianty umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego do waluty obcej były znane w praktyce obrotu. Wyjaśnił, że ustawą z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw wprowadzono do ustawy Prawo bankowe art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 75b, które stosuje się do umów zawartych przed wejściem w życie ustawy nowelizacyjnej w odniesieniu do niespłaconej jeszcze części kredytu (art. 4 ustawy). Strony zawarły umowę kredytu denominowanego, a kredytobiorcy znali konkretną

kwotę swojego zobowiązania wyrażonego w walucie obcej. Uruchomienie kredytu w walucie polskiej było jedynie sposobem realizacji zobowiązania.

Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że wadliwość łączącego strony kontraktu wynikała z wprowadzeniu do umowy niedozwolonego – w rozumieniu art. 385¹ § 1 i nast. k.c. – postanowienia o nieograniczonym ryzyku walutowym przez określenie zobowiązania kredytobiorców w walucie obcej tj. franku szwajcarskim. Istotą umowy kredytu denominowanego do waluty obcej, jest bowiem nieograniczone ryzyko deprecjacji waluty krajowej do waluty kredytu, obciążające kredytobiorców bez ograniczeń. Taki warunek umowy kredytu denominowanego do waluty obcej, który obciąża konsumenta bez ograniczeń ryzykiem kursowym, jako kompensata korzystniejszej stopy procentowej, określa główny przedmiot umowy kredytu. Badanie czy jest on nieuczciwy może odbywać się z uwzględnieniem, czy warunek ten został sformułowany w sposób jednoznaczny.

Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że niezgodnionymi indywidualnie w rozumieniu art. 385¹ § 3 zd. 1 k.c. są postanowienia, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Wymogu tego nie wypełniają propozycje wariantowe umowy, przedstawiane konsumentowi do jego wyboru z narzuconego katalogu. Wybór przez powodów waluty szwajcarskiej jako waluty kredytu nie oznacza zatem, że klauzula ryzyka kursowego, przewidziana ogólnie dla tej kategorii produktów bankowych i opracowana przez bank, była wyrazem ich zindywidualizowanej woli. Pozwany nie wykazał, że ryzyko kursowe zostało wprowadzone do umowy w sposób przejrzysty, językiem jasnym i zrozumiałym, mimo jednoznacznego brzmienia samej umowy w tej materii, sprowadzającego się do wskazania waluty kredytu – CHF. W szczególności, że wymogu przejrzystości warunków umownych na podstawie art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 nie można zawężyć do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Uwzględnić należy stopień poinformowania konsumenta o konkretnym działaniu mechanizmu, do którego odnosi się warunek, a także, by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powodowie nie zostali właściwie poinformowani o ryzyku kursowym. Podpisane przez nich oświadczenia o świadomości ryzyka

kursowego mają charakter blankietowy, zostały sporządzone z wykorzystaniem formularza przygotowanego przez bank, z którego nie wynika, jakie faktycznie informacje zostały przekazane kredytobiorcom. Oświadczenia powodów, że zostali poinformowani i są świadomi ryzyka związanego z oprocentowaniem kredytu mieszkaniowego zmienną stopą procentową oraz że są świadomi ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej raty kredytu w okresie kredytowania, wpływu spreadu walutowego na wielkość kredytu i poziomu obciążenia jego spłatą, są wyłącznie formalną deklaracją, co do pouczenia o ryzyku zmiany kursów walut, które to pouczenie nie spełnia wymogów dyrektywy 93/13. Działając w zaufaniu do instytucji kredytowej, powodowie przyjęli na siebie ryzyko realizacji zobowiązania, co do którego wysokości i zdolności do faktycznego mu podołania nie mieli w chwili zawierania umowy wystarczających danych. Dlatego postanowienia umowy kredytu, w których występuje element ryzyka kursowego, a także klauzule przeliczeniowe odsyłające w przypadku spłaty kredytu do tabel kursowych banku, które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i obciążają powodów nieograniczonym ryzykiem zmiany kursu waluty indeksacji kredytu, są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Nałożenie na powodów, otrzymujących wynagrodzenie w złotych, nieograniczonego ryzyka walutowego, na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. rażąco też narusza ich interes.

Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że tak sformułowana klauzula ryzyka kursowego jest bezskuteczna względem konsumenta. Umowa kredytu nie wiąże stron w pozostałym zakresie, ponieważ bezskuteczność względem powodów klauzuli ryzyka kursowego powoduje, że umowa w okrojonej formie, bez określenia jej głównego przedmiotu, nie może dalej funkcjonować w obrocie. Wskazał, że nie ma regulacji ustawowej, która mogłaby zastąpić niedozwolone postanowienie umowne. W szczególności nie ma zastosowania art. 358 § 2 k.c., dotyczący tylko takich stosunków zobowiązaniowych, w których sama istota ryzyka kursowego nie podlega kwestionowaniu. Ponadto klauzula *spreadowa* z klauzulą walutową stanowią integralną całość. Nawet precyzyjne określenie klauzuli *spreadowej* i wyłączenie z oceny abuzywności klauzuli dotyczącej wypłaty kredytu po ustalonym kursie, nie sanuje fundamentalnej dla rozstrzygnięcia klauzuli walutowej. Sąd Apelacyjny

przyjął, że ryzyko walutowe wprowadzone do umowy było postanowieniem niedozwolonym. Zatem zbędne jest analizowanie innych postanowień umowy, bowiem ich ewentualna niezgodność z przepisami regulującymi ochronę konsumentów nie może prowadzić do skutku dalszego niż ten, który wynika z bezskuteczności klauzuli ryzyka walutowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego umowa kredytu jako nieważna (bezskuteczna) *ex lege* nie wiąże stron ze skutkiem *ex tunc*, co uzasadnia roszczenie powodów o zwrot spełnionych przez nich świadczeń na podstawie art. 410 k.c. Sąd ten uwzględnił też, że pozwany pismem procesowym doręczonym powodom 28 stycznia 2022 r. złożył oświadczenie o skorzystaniu z prawa z prawa zatrzymania do czasu zaoferowania bankowi zwrotu kwoty 246 068,10 zł albo zabezpieczenia roszczenia o jej zwrot. Sąd Apelacyjny zasądził powodom pozostałe uiszczone przez nich kwoty z odsetkami od dnia wymagalności roszczeń, który połączył ze złożeniem przez powodów jednoznacznego oświadczenia przed sądem o niepotwierdzeniu postanowień abuzywnych zawartych w umowie i wyrażaniem zgody na upadek umowy, tj. od 3 grudnia 2019 r. Oddalił powództwo i apelację powodów w zakresie części odsetek ustawowych za opóźnienie, tj. za okres od 5 lipca 2018 r. do 2 grudnia 2019 r., a także za czas następujący po skorzystaniu przez pozwanego z prawa zatrzymania, tj. od 29 stycznia 2022 r. Sąd drugiej instancji, na podstawie art. 496 i 497 k.c., zastrzegł pozwanemu prawo powstrzymania się ze spełnieniem świadczenia zasądanego na rzecz powodów do czasu zaoferowania przez nich zwrotu świadczenia stanowiącego równowartość kwot przekazanych im uprzednio przez bank w wykonaniu umowy kredytu.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że ze względu na przyznaną konsumentowi możliwość podjęcia wiążącej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli, dopiero z chwilą odmowy takiego potwierdzenia, może co do zasady rozpocząć się bieg terminu przedawnienia jego roszczenia. Do czasu zajęcia stanowiska przez konsumenta jego kontrahent pozostaje w niepewności, sam nie może podjąć wiążącej decyzji co do dalszych losów umowy. Dopiero zatem od zakomunikowania przez konsumenta swej woli bank musi się liczyć z koniecznością zwrotu świadczenia, z konsekwencjami co do opóźnienia. Sąd Apelacyjny wyjaśnił też, że wymagalność zobowiązania nie zachodzi, gdy dłużnik dysponuje zarzutem

hamującym roszczenie wierzyciela. Skuteczne złożenie oświadczenia o skorzystaniu przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia. Nie dotyczy to jednak skutków uprzedniego opóźnienia, bowiem oświadczenie o zatrzymaniu nie ma mocy wstecznej od chwili, kiedy stało się możliwe. Od dnia złożenia oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania w sposób pozwalający przeciwnikowi na zapoznanie się z jego treścią (od 3 grudnia 2019 r.), odsetki od zasądzonych kwot nie przysługiwały powodowi.

Skargę kasacyjną od tego wyroku wnieśli powodowie, zaskarżając go w części zmieniającej wyrok sądu pierwszej instancji: w punkcie III. (trzecim) częściowo w zakresie zastrzegającym na rzecz pozwanej prawo zatrzymania zasądzonych kwot do czasu zaoferowania przez powodów zwrotu na rzecz pozwanego 246 068,10 zł; w punkcie II. (drugim) częściowo co do oddalenia powództwa o odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 5 710,17 zł i 5 369,14 CHF za okres od dnia 5 lipca 2018 r. do dnia 2 grudnia 2019 r. (pkt 1 lit b wyr.) i oddalającą apelację powodów w pozostałym zakresie (pkt 2 wyr.), tj. co do oddalenia części odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonych kwot – za okres od 5 lipca 2018 r. do 2 grudnia 2019 r. i ten następujący po skorzystaniu przez pozwanego z prawa zatrzymania, tj. od 29 stycznia 2022 r. do dnia zapłaty.

Zarzucili naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 58 § 1 i 2 w zw. z art. 353¹ i art. art. 385¹ k.c.; art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 pr.bank.; art. 385¹ k.c.; art. 455 k.c.; art. 481 § 1 k.c. art. 69 pr.bank. w zw. z art. 487 § 2 k.c.; art. 120 § 1 w zw. z art. 455 w zw. z art. 117 § 2¹ k.c. i art. 496 w zw. z art. 497 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Formułowane przez skarżących w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) zarzuty naruszenia prawa materialnego zmierzają do wykazania, że Sąd drugiej instancji błędnie określił datę wymagalności ich roszczenia od momentu ustania stanu bezskuteczności zawieszanej, tj. od dnia złożenia przez nich oświadczenia o niepotwierdzeniu postanowień abuzywnych i udzieleniu zgody na upadek umowy, bowiem zawarta w umowie kredytu klauzula waloryzacyjna

uzasadnia kwalifikowanie umowy na podstawie przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych, mimo, że zamieszczenie w umowie klauzuli waloryzacyjnej powoduje sprzeczność takiej umowy z naturą stosunku prawnego, narusza zasady współżycia społecznego i skutkuje nieważnością czynności prawnej na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c., także z powodu niejednoznacznego określenie w umowie kwoty kredytu. Skarżący zarzucili również, że stwierdzona przez Sąd bezskuteczność umowy względem konsumenta nie wymaga zakomunikowania tej decyzji przez złożenie oświadczenia przed sądem co do świadomości skutków przyznania mu takiej ochrony, skoro oświadczenie wraz z twierdzeniem powodów o nieważności umowy zostało przez nich zgłoszone już w reklamacji z 21 maja 2018 r., następnie powtórzone w pozwie. W konsekwencji Sąd drugiej instancji błędnie oznaczył datę wymagalności dochodzonych pozewem roszczeń pieniężnych, mimo, że pozwany opóźniał się w ich spełnieniu co najmniej od dnia złożenia pozwu.

Naruszenia art. 69 pr.bank. w zw. z art. 487 § 2 k.c. oraz art. 496 w zw. z art. 497 k.c. skarżący upatrują w wadliwej kwalifikacji umowy kredytu jako umowy wzajemnej, uprawniającej pozwanego do skorzystania z zatrzymania. Również błędna wykładnia art. 120 § 1 w zw. z art. 455 w zw. z art. 117 § 2¹ k.c. skutkowałą przyjęciem rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia roszczenia dopiero od dnia złożenia przez powodów oświadczenia o znajomości skutków prawnych uznania umowy za nieważną, podczas gdy termin przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia powinien być liczony od dnia, w którym najwcześniej można było wezwać drugą stronę do spełnienia świadczenia, co powinno doprowadzić sąd do wniosku, że roszczenie pozwanego jest przedawnione i dopuszczenie możliwości podniesienia zarzutu zatrzymania stanowiłoby obejście prawa.

Skarga kasacyjna jest zasadna, aczkolwiek nie wszystkie jej zarzuty zasługują na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny oceniając stosunek zobowiązaniowy łączący strony przyjął, że w umowie kredytu denominowanego do waluty obcej, niedozwolone postanowienie umowne nie ogranicza się jedynie do określenia abuzywnego mechanizmu przeliczenia waluty krajowej na walutę obcą, ale też jest nim wynikająca z istoty takiej

umowy klauzula ryzyka zmiany kursu waluty, która w przypadku deprecjacji wartości waluty krajowej w stosunku do wartości waluty w której denominowany jest kredyt, jej skutkami bez ograniczeń obciąża kredytobiorcę.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że określenie wysokości należności obciążającej kredytobiorcę z odwołaniem do tabel kursowych ustalanych przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów oznaczania kursu waluty jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i obciąża kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron umowy kredytu (zob. np. wyroki SN z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 48 i powołane tam orzecznictwo, i z 13 października 2022 r., II CSKP 864/22, OSNC 2023, nr 5, poz. 50). Takie postanowienia umowne, kształtując prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy są niedozwolone i nie wiążą konsumenta (art. 385¹ k.c., zob. wyroki SN: z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22; z 27 maja 2022 r., II CSKP 314/22; z 9 września 2022 r., II CSKP 794/22; z 28 października 2022 r., II CSKP 902/22).

W judykaturze Sądu Najwyższego wyrażono też pogląd, że klauzula ryzyka walutowego zastrzeżona w umowie kredytu indeksowanego/denominowanego podlega kontroli pod kątem abuzywności, jeżeli jest nietransparentna, co należy oceniać z uwzględnieniem informacji udzielonych konsumentowi przed zawarciem umowy. Klauzula taka może być uznana za abuzywną, jeżeli nakłada na kredytobiorcę nieograniczone ryzyko walutowe, które nie zostało zrównoważone innymi postanowieniami umownymi. (zob. np. wyrok SN z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22).

Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się także na temat ścisłego powiązania klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli *spreadu* walutowego. Wyjaśnił, że klauzula ryzyka walutowego nie może funkcjonować bez klauzuli kursowej określającej przeliczenie zobowiązań stron celem ustalenia wysokości ich świadczenia. Z kolei klauzula *spreadowa* nie ma racji bytu w umowie, w której nie zastosowano mechanizmu przeliczeniowego i wynikającej z niego narażenia konsumenta na ryzyko kursowe. W konsekwencji klauzule te składające się na przyjęty w umowach kredytowych mechanizm przeliczeniowy są ze sobą ściśle

powiązane, a ich rozszczępienie byłoby zabiegiem sztucznym (zob. wyroki SN: z 8 listopada 2022 r., II CSKP 1153/22; z 8 listopada 2023 r., II CSKP 2099/22; z 7 lutego 2024 r., II CSKP 1045/22; z 21 lutego 2024 r., II CSKP 225/23).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się też, że w sporze konsumenta z przedsiębiorcą z powodu abuzywnych klauzul umownych nie jest miarodajne zastosowanie art. 58 § 1 i 2 k.c. (zob. uchwałę SN z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22, OSNC 2022, nr 11, poz. 109). Postanowienia umowne, jeśli spełniają kryteria uznania za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ k.c. Skutków zastrzeżenia postanowień sprzecznych z naturą stosunku prawnego należy bowiem poszukiwać nie w art. 58 k.c., ale w przepisach o niedozwolonych postanowieniach umownych, które stanowią przepisy przewidujące inny skutek w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. (zob. wyrok SN z 20 czerwca 2023 r., II CSKP 1476/22). Należy zwrócić uwagę, że art. 385¹ i następne Kodeksu cywilnego stanowią rdzeń systemu ochrony konsumenta przed wykorzystywaniem przez przedsiębiorców silniejszej pozycji kontraktowej, związanej z możliwością jednostronnego kształtowania treści wiążących strony postanowień, w celu zastrzegania klauzul niekorzystnych dla konsumenta (klauzul abuzywnych), i wprowadzają instrument wzmożonej – względem zasad ogólnych (w tym art. 353¹ k.c.) – kontroli treści postanowień narzuconych przez przedsiębiorcę, pod kątem poszanowania interesów konsumentów (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2), a także szczególną – odbiegającą od zasad ogólnych – sankcję mającą niwelować niekorzystne skutki zastosowania klauzul abuzywnych. W zakresie swego zastosowania wyłączają zatem regulacje ogólne, w tym dotyczące konsekwencji naruszenia właściwości (natury) stosunku prawnego.

Chybiony był zatem zarzut naruszeniu art. 58 § 1 i 2 w zw. z art. 353¹ k.c. i art. 385¹ k.c. oraz art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ust. 2 pkt 2 pr.bank.

Podstawę prawną rozliczenia stron z niewiążącej (nieważnej) umowy kredytu stanowią przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Sąd Najwyższy w uchwale składu całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, przyjął, że jeżeli w wykonaniu umowy kredytu, która nie wiąże z powodu

niedozwolonego charakteru jej postanowień, bank wypłacił kredytobiorcy całość lub część kwoty kredytu, a kredytobiorca dokonywał spłat kredytu, powstają samodzielne roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia na rzecz każdej ze stron.

Tożsame stanowisko wyraził również Sąd Najwyższy w uchwale z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 (OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Uzasadnił je opierając się m.in. na poglądach orzeczniczych Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej – analizie charakteru sankcji, jaką w stosunku do niedozwolonych postanowień umownych przewiduje art. 385¹ § 1 k.c. Wyjaśnił, że brak związania klauzulą abuzywną oznacza, iż należy ją traktować tak jakby nigdy nie istniała, nie wywołuje wobec konsumenta żadnych skutków (nieskuteczność *ab initio* albo *ex tunc*), a świadczenia spełnione na jej podstawie, także przed stwierdzeniem abuzywności klauzuli, trzeba traktować jako nienależne i podlegające zwrotowi. Konsument świadomy niewiążącego skutku niedozwolonego postanowienia umownego, może wyrazić następczo świadomą, wyraźną i wolną zgodę na związanie tym postanowieniem. Może też takiej zgody odmówić, co spowoduje trwałą nieskuteczność abuzywnego postanowienia. W konsekwencji trwałą bezskutecznością (nieważnością) będzie objęta cała umowa, jeżeli umowa kredytu nie może być wykonana bez niedozwolonego postanowienia. Jeżeli w następstwie zastosowania przedstawionych reguł umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (nieważna), świadczenia spełnione na jej podstawie powinny być postrzegane jako świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Sąd Najwyższy trwałą bezskuteczność (nieważność) odniósł do stanu, w którym „czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia” w rozumieniu art. 410 § 2 in fine k.c. (*condictio sine causa*) oraz „nieważności czynności prawnej” w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c. Określając główne założenia dotyczące dochodzenia roszczeń, Sąd Najwyższy wskazał też, że dopóki trwa bezskuteczność zawieszona strony nie mogą żądać spełnienia świadczeń z umowy ani świadczeń restytucyjnych. Dopiero trwała bezskuteczność (nieważność) klauzuli abuzywnej i w konsekwencji umowy kredytu stawia w stan wymagalności roszczenia restytucyjne. Trwałej bezskuteczności nie wywołuje samo wystąpienie konsumenta z żądaniem restytucyjnym, jeżeli nie towarzyszy mu stan należytego poinformowania. Niezbędne jest przynajmniej

wyraźne oświadczenie konsumenta, potwierdzające otrzymanie wyczerpującej informacji.

Akcentowany w orzecznictwie obowiązek pouczenia kredytobiorców – konsumentów – o ewentualnych skutkach nieważności umowy w przypadku niewyrażenia zgody na pozostawienie w niej abuzywnych postanowień, ma drugorzędne znaczenie w związku z nowszymi wypowiedziami orzecznictwymi Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W wyroku z 7 grudnia 2023 r., C-140/22 (SM, KM przeciwko mBank S.A.) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznał, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą wykonywanie praw, które konsument wywodzi z tej dyrektywy, jest uzależnione od złożenia przez tego konsumenta przed sądem oświadczenia, w którym twierdzi on, po pierwsze, że nie wyraża zgody na utrzymanie w mocy tego warunku, po drugie, że jest świadomy z jednej strony faktu, że nieważność wspomnianego warunku pociąga za sobą nieważność wspomnianej umowy, a z drugiej strony konsekwencji tego uznania nieważności, i po trzecie, że wyraża zgodę na uznanie tej umowy za nieważną. TSUE wyjaśnił, że możliwość sprzeciwienia się konsumenta stosowaniu dyrektywy 93/13 nie może być rozumiana jako pozytywny obowiązek powołania się na jej przepisy w sformalizowanym oświadczeniu złożonym przed sądem, a skutek w postaci braku związania nieuczciwymi postanowieniami nie może zostać zawieszony lub uzależniony od przesłanek wynikających z prawa lub orzecznictwa krajowego. Sprzeciwienie się przez konsumenta stosowaniu dyrektywy 93/13 polega bowiem wyłącznie na pozostawieniu konsumentowi możliwości – po poinformowaniu go przez sąd krajowy o ewentualności niepodnoszenia nieuczciwego i niewiążącego charakteru warunku umownego – wyrażenia dobrowolnej i świadomej zgody na dany warunek umowny (zob. podobnie wyrok z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak, pkt 53 i przytoczone tam orzecznictwo). Dopuszczalność podjęcia takiej czynności, która stanowi zrzeczenie się możliwości powołania się na ochronę przewidzianą w dyrektywie 93/13, sama w sobie oznacza, że konsument korzysta od razu z tej ochrony. Trybunał podkreślił, że niedozwolone postanowienie umowne ma nie wiązać konsumenta, przy czym taki skutek nie może zostać zawieszony albo

uzależniony od spełnienia przesłanek przewidzianych przez prawo krajowe lub wynikających z orzecznictwa krajowego (pkt 56-58).

W kolejnym wyroku z 14 grudnia 2023 r., C-28/22 (TL I WE przeciwko Syndykowi masy upadłości Getin Noble Bank S.A.) TSUE opowiedział się za brakiem obowiązku badania przez przedsiębiorcę stanu świadomości konsumenta – czy konsument ten ma wiedzę o skutkach usunięcia nieuczciwych warunków zawartych w tej umowie lub o niemożności zachowania mocy wiążącej owej umowy w przypadku usunięcia tych warunków. Trybunał wyjaśnił też, że skuteczność ochrony przyznanej konsumentom przez dyrektywę 93/13 byłaby zagrożona, gdyby konsumenci ci, powołując się na prawa, które wywodzą z tej dyrektywy, byli narażeni na ryzyko nieotrzymania odsetek za opóźnienie od kwot, które powinny im zostać zwrócone ze względu na nieważność umowy od momentu upływu terminu nałożonego na przedsiębiorcę do wykonania świadczenia, po tym jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu tych kwot (pkt 86). Prawo kredytobiorcy (konsumenta) do domagania się od banku odsetek za opóźnienie, następuje zatem od momentu upływu terminu wskazanego w skierowanym do banku wezwaniu do zapłaty.

Niedozwolone postanowienia umowne (art. 385¹ k.c.) to konstrukcja przeniesiona do polskiego systemu z dyrektywy 93/13. Uwzględniając kognicję TSUE ukierunkowaną na wykładnię przepisów prawa unijnego – dyrektywy 93/13 – a także zakres udzielonych przez Trybunał wskazówek, w szczególności w wyroku z 7 grudnia 2023 (C-140/22), odrzucić należy założenia interpretacyjne charakterystyki sankcji z art. 385¹ § 1 k.c. – bezskuteczności zawieszanej abuzywności – przyjętej w uchwale Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 i przypisaniu oświadczeniu konsumenta skutku konstytutywnego. Zgodnie z wykładnią Trybunału art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13, sformalizowane i złożone przed sądem oświadczenie konsumenta nie może być odczytywane jako pozytywna przesłanka ochrony wynikającej z dyrektywy, gdyż wyrażona w niej sankcja bezskuteczności abuzywności powstaje z mocy prawa i *ex tunc*. Bezwarunkowa i działająca *ex tunc* bezskuteczność abuzywna niedozwolonej klauzuli w rozumieniu art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 skutkuje tym, że ewentualne oświadczenie konsumenta może prowadzić jedynie do zrzeczenia się ochrony na jej

podstawie (pkt 57). Należy też zwrócić uwagę, że stwierdzenie przez sąd *meriti* w umowie niedozwolonych postanowień, także z urzędu, nie ma charakteru rozstrzygnięcia konstytucyjnego, lecz deklaracyjny. Sąd stwierdza niedozwolony charakter ocenianego postanowienia ze skutkiem wynikającym z ustawy (zob. uchwałę siedmiu sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2 i uchwałę SN z 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17). Niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. jest *ex lege* pozbawione mocy wiążącej od samego początku i każdy organ orzekający w sprawie dotyczącej roszczenia z umowy z udziałem konsumenta jest obowiązany uwzględnić ten stan z urzędu, chyba że konsument temu się sprzeciwi, wyrażając następnie świadomą, wyraźną i wolną zgodę na związanie tym postanowieniem. Uzasadniony zatem był zarzut naruszenia art. art. 385¹ k.c.

Powyższe daje asumpt do odmiennej oceny wymagalności roszczenia restytucyjnego konsumenta i ustalenia terminu początkowego naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia.

Co do zasady dług z bezpodstawnego wzbogacenia (świadczenia nienależnego) jest długiem bezterminowym. Stan wymagalności roszczeń restytucyjnych o zwrot świadczenia nienależnego ustala się zatem zgodnie z art. 455 k.c., a rozliczenie powinno nastąpić niezwłocznie po wezwaniu do zwrotu bezpodstawnie wzbogaconego (zob. wyrok SN z 16 lipca 2003 r., V CK 24/02, OSNC 2004, nr 10, poz. 157, i z 18 stycznia 2017 r., V CSK 198/16 oraz uchwałę SN z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 i powołane tam orzecznictwo).

Po upływie terminu spełniającego wymagania niezwłoczności w rozumieniu art. 455 k.c., dłużnik popada w opóźnienie, zaś wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia (art. 481 k.c.).

Sąd drugiej instancji nie wyjaśnił, czy pismo powodów z 21 maja 2018 r. zawierające reklamację umowy kredytu z uwagi na zamieszczenie w niej niedozwolonych postanowień skutecznie postawiło ich roszczenie restytucyjne w stan wymagalności oraz czy pozwanemu upłynął termin na niezwłoczne wykonanie zobowiązania przed wniesieniem przez powodów pozwu o zapłatę. Okoliczności te są istotne dla rozstrzygnięcia czy pozwany popadł w opóźnienie i od

jakiej daty powodowie mogą domagać się odsetek. Nieodniesienie się do tych kwestii przez Sąd *meriti* uniemożliwia skuteczne odparcie zarzutów naruszenia art. art. 481 § 1 i art. 455 k.c. i orzeczenie co do istoty przez Sąd Najwyższy (art. 398¹⁶ k.p.c.).

Trafne też zarzucają skarżący naruszenie art. 496 w zw. z art. 497 k.c. i przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, że pozwany jest uprawniony do skutecznego zgłoszenia zarzutu zatrzymania zasądzonych na rzecz powodów wyrokiem kwot do czasu zaofiarowania przez nich zwrotu na rzecz powoda bliżej określonej kwoty kapitału kredytu, wypłaconego przez bank w wykonaniu umowy. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2024 r., III CZP 31/23, wyjaśniono, że prawo zatrzymania (art. 496 k.c.) nie przysługuje stronie, która może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony. W kolejnej uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 5 marca 2025 r., III CZP 37/24, przyjęto, że w razie dochodzenia od banku zwrotu świadczenia spełnionego na podstawie umowy kredytu, która okazała się niewiążąca, bankowi nie przysługuje prawo zatrzymania na podstawie art. 496 w zw. z art. 497 k.c. Poglądy o nieprzysługiwaniu bankowi prawa zatrzymania w tego rodzaju sprawach o zwrot świadczeń spełnionych przez konsumentów z niewiążącej stron umowy kredytu są niezależne od kwalifikacji umowy o kredyt (art. 69 ust. 1 pr.bank.), jako umowy wzajemnej na podstawie art. 487 § 2 k.c. (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 25 lutego 2025 r., III CZP 126/22).

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 grudnia 2023 r., C-28/22, również wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z zasadą skuteczności należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą, w sytuacji gdy umowa kredytu hipotecznego zawarta przez przedsiębiorcę z konsumentem nie może już pozostać wiążąca po usunięciu nieuczciwych warunków zawartych w tej umowie, przedsiębiorca ten może powołać się na prawo zatrzymania umożliwiające mu uzależnienie zwrotu świadczeń otrzymanych od tego konsumenta od przedstawienia przez niego oferty zwrotu świadczeń, które sam otrzymał od tego przedsiębiorcy, lub gwarancji zwrotu tych ostatnich świadczeń, jeżeli wykonanie przez tego samego przedsiębiorcę tego prawa zatrzymania powoduje utratę przez rzeczonoego konsumenta prawa do uzyskania odsetek za opóźnienie od momentu

upływu terminu nałożonego na danego przedsiębiorcę do wykonania zobowiązania umownego po tym, jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu świadczeń zapłaconych jemu w wykonaniu tej umowy.

Uwzględniając powyższe, zbędne i nieistotne dla rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej jest ustosunkowanie się do zarzutu błędnej wykładni art. 120 § 1 w zw. z art. 455 w zw. z art. 117§ 2¹ k.c., zmierzającego do wykazania, że podniesienie zarzutu zatrzymania przedawnionego roszczenia pozwanego stanowi obejście prawa.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił wyrok w zaskarżonej części i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c.).

Mariusz Łodko

Małgorzata Manowska

Krzysztof Wesołowski

[wr]

[a.ł]